



Sygn. akt I NSNc 130/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak (sprawozdawca)

Agnieszka Inga Zielonka (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania D. Ł. (poprzednio: D. C.)

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w B.

o ustalenie stopnia niepełnosprawności

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 29 czerwca 2021 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r.

sygn. akt III Ua (...)

**uchyla wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn.
akt III Ua (...), oraz poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w
Ł. z 10 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U (...) – w całości, i
przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w Ł., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

D. Ł. (poprzednio: D. C.; dalej także: „odwołujący się”) w odwołaniu od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. nr (...) z 6 kwietnia 2016 r. – którym zaliczono go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności o charakterze czasowym do 28 lutego 2017 r., z ustaloną datą powstania niepełnosprawności od 16. roku życia, ze wskazaniem podjęcia zatrudnienia w warunkach pracy chronionej, konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze i pomoce techniczne ułatwiające jego funkcjonowanie, oraz korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji (przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej i organizacje pozarządowe oraz inne placówki) – wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyznanie mu znacznego stopnia niepełnosprawności na stałe.

W uzasadnieniu swego żądania odwołujący się stwierdził, że stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, ma częste stany depresyjne, a gdy się zdenerwuje traci świadomość i kontakt z rzeczywistością. D. Ł. oświadczył, że nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować w środowisku domowym i w związku z tym powinna mu zostać zapewniona stała opieka w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego.

Wyrokiem z 28 grudnia 2016 r., sygn. akt IV U (...), Sąd Rejonowy w Ł. oddalił odwołanie D. Ł..

Powyższy wyrok został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt III Ua (...). Postępowanie zostało zniesione w zakresie dotkniętym nieważnością od 15 grudnia 2016 r. – w tym zakresie sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł..

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z 10 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U (...), oddalił odwołanie D. Ł. oraz przyznał na rzecz jego pełnomocnika z urzędu kwotę 442,80 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Rejonowy ustalił, że orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. nr (...) z 23 grudnia 2016 r. D. Ł. zaliczono do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności o charakterze czasowym do 28

lutego 2017 r., z datą powstania niepełnosprawności ustaloną na 4 czerwca 2012 r., zaleceniem odpowiedniego zatrudnienia w warunkach pracy chronionej, zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze i pomoce techniczne ułatwiające jego funkcjonowanie oraz korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji (przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej i organizacje pozarządowe oraz inne placówki).

Wobec odwołania od tego orzeczenia, zgłoszonego przez D. Ł., Wojewódzki Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B. orzeczeniem nr (...) z 6 kwietnia 2016 r. uchylił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej pkt. IV, tj. ustalenia daty powstania niepełnosprawności – orzekając, że niepełnosprawność istnieje od 16. roku życia – a w pozostałej części utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Następnie Sąd Rejonowy stwierdził, że D. Ł. od 2002 r. jest leczony w Poradni Zdrowia Psychicznego z powodu choroby psychicznej. W tym czasie był kilkanaście razy leczony w szpitalu psychiatrycznym w C.; ostatni pobyt w szpitalu psychiatrycznym miał miejsce w 2014 r. W toku postępowania odwołujący się był także kilkakrotnie hospitalizowany w oddziałach psychiatrycznych (w C. i w W.), leczył się także w poradni ortopedycznej (ból stawów, barków, kręgosłupa) i dermatologicznej (trądzik).

Powołany przez Sąd Rejonowy biegły sądowy z zakresu psychiatrii J. W. w pierwszej opinii z 10 listopada 2016 r., sporządzonej po przeprowadzeniu badania odwołującego się i analizie dokumentacji medycznej jego leczenia, rozpoznał u D. Ł. zaburzenia schizotypowe (typu schizofrenii) – symbol F21.0, i mieszane zaburzenia osobowości – symbol F61.0. Biegły orzekł, że stwierdzone u odwołującego się schorzenia kwalifikują go do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym okresowo – od 9 lutego 2016 r. do 31 grudnia 2017 r. Biegły stwierdził, że D. Ł. nie wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Zdaniem biegłego odwołujący się potrzebuje jedynie okresowej pomocy, wsparcia w czynnościach samoobsługowych i pełnieniu ról społecznych – stąd też biegły stwierdził brak podstaw do uznania znacznego stopnia niepełnosprawności D. Ł..

Biegły wskazał, że w dacie badania nie zaobserwował u odwołującego się ewidentnych, ostrych objawów psychotycznych, a jedynie zwiewne objawy dezintegracyjne, zaburzenia komunikacji i osobowości. Podkreślił, że w toku czynności odwołujący się przejawiał postawę roszczeniową, myślenie życzeniowe. Biegły dokonał analizy zachowania D. Ł. w czasie badania, wskazując, że wkroczył on energicznie do gabinetu, był bardzo aktywny, wszechstronnie zorientowany w swoich sprawach, a wobec towarzyszącej mu matki przejawiał postawę wiodącą i dominującą. Zdaniem biegłego takie zachowanie odwołującego się potwierdziło, że nie potrzebuje on opieki innych osób w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Biegły podkreślił, że D. Ł. umie walczyć o swoje sprawy podstawowe, jak też o dotyczącego go bardziej złożone kwestie. Zaznaczył, że odwołujący się nie stanowi zagrożenia ani dla siebie, ani innych osób, i z tego tytułu także nie wymaga opieki. Jednocześnie biegły zalecił ponowną, długotrwałą hospitalizację w celu ustalenia rzetelnego rozpoznania – w jego ocenie analiza zawartego w aktach sprawy materiału wskazywała bowiem raczej, że D. Ł. cierpi na zaburzenia typu schizofrenii, a nie na samą schizofrenię.

Po sporządzeniu tej opinii Sąd Rejonowy w Ł., postanowieniem z 30 maja 2017 r., dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii T. P. oraz psychologii H. P. (pkt I) oraz dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu psychiatrii J. W. (pkt II) – na okoliczności wskazane w piśmie procesowym pełnomocnika odwołującego się z 25 maja 2017 r.

D. Ł. wniósł o wyłączenie biegłych H. P. i J. W.. Ustosunkowując się do tego wniosku na piśmie biegła H. P. złożyła prośbę o wyłączenie jej z udziału w sprawie z uwagi na wrogie nastawienie odwołującego się do jej osoby i brak współpracy ze strony D. Ł..

Postanowieniem z 28 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił wniosek o wyłączenie biegłego J. W., natomiast biegłą H. P. wyłączył od udziału w sprawie. Przedmiotowe postanowienie zostało doręczone wyłącznie stronom.

Postanowieniem z 15 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. zmienił postanowienie z 30 maja 2017 r. – w zakresie pkt. I w ten sposób, że dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii M. B. (wyznaczonej w

miejsce T. P.) oraz z zakresu psychologii B. J. (wyznaczonej w miejsce H. P.). Przedmiotowe postanowienie doręczone zostało wyłącznie stronom postępowania.

23 października 2017 r. do Sądu Rejonowego w Ł. wpłynęła opinia wydana przez biegłych J. W., T. P. i H. P.. Wskazani biegli podtrzymali stanowisko, że odwołujący się nie cierpi na schizofrenię paranoidalną, lecz ma zaburzenia schizotypowe oraz mieszane zaburzenia osobowości. Biegli podali, że schizofrenia i zaburzenia, na które cierpi odwołujący się, mogą być leczone za pomocą takich samych środków farmakologicznych. Podkreślili także, że schizofrenia tylko w rzadkich przypadkach powoduje niezdolność do samodzielnej egzystencji. Tym samym biegli podtrzymali stanowisko, że odwołujący się w dacie badania był osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym.

Wobec powyższego, Sąd Rejonowy w Ł. ocenił odwołanie D. Ł. jako bezzasadne, wskazując, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnieniu osób niepełnosprawnych do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Zdaniem Sądu Rejonowego biegli, którzy wydali opinię w sprawie, w sposób jasny, wyczerpujący i logiczny wyjaśnili, z jakich powodów D. Ł. winien być zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. To właśnie opinie biegłych Sąd Rejonowy uznał za podstawę wyrokowania w sprawie, wskazując, że biegli w sposób precyzyjny, zgodny z aktualną wiedzą medyczną i psychologiczną wyjaśnili, z jakich względów odwołującego się należy zaliczyć do umiarkowanego, a nie znacznego stopnia niepełnosprawności. Sąd Rejonowy oparł się w tym zakresie w pełni na wiedzy i doświadczeniu biegłych. Jednocześnie działania odwołującego się w toku postępowania skłoniły Sąd Rejonowy do stwierdzenia, że potrafi on samodzielnie radzić sobie ze składaniem kolejnych pism, formułowaniem żądań, a także w pełni pojmuje reguły procesu i pouczenia. Z uwagi na stwierdzone przez biegłych zaburzenia typu schizotypowego Sąd

Rejonowy uznał jednak, że odwołujący się, okresowo z powodu choroby będzie potrzebował czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia miało nie prawidłowe zdiagnozowanie jednostki chorobowej, na którą faktycznie cierpi D. Ł., lecz kwestia, czy z powodu swojego stanu zdrowia jest on osobą niepełnosprawną, a jeśli tak, czy jest to niepełnosprawność w stopniu znacznym, umiarkowanym czy lekkim. Sąd Rejonowy po zapoznaniu się z argumentacją biegłego J. W. przyjął jego wnioski do ustaleń w sprawie. W ocenie Sądu Rejonowego istotniejsze bowiem było to, w jaki sposób odwołujący się funkcjonuje w życiu społecznym i zawodowym, a nie jak konkretnie nazywa się jego choroba. Jednocześnie Sąd Rejonowy zauważył, że nawet stwierdzenie schizofrenii nie oznacza automatycznie, że cierpiąca na nią osoba jest niepełnosprawna i to w stopniu znacznym. Zważywszy, że odwołujący się ani jego pełnomocnik nie podali żadnych okoliczności, które mogłyby wskazywać, iż D. Ł. potrzebuje stałej lub długotrwałej opieki w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, zaś z analizy jego zachowania wynikało, że potrafi on sobie poradzić nie tylko w codziennym funkcjonowaniu, ale nawet w sytuacji napadu lęku, Sąd Rejonowy uznał, iż właściwie oceniono, że odwołujący się jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. W ocenie Sądu Rejonowego zasadnie uznano także, że umiarkowany stopień niepełnosprawności należy orzec do 28 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy wskazał, że po upływie tej daty odwołujący się winien był złożyć nowy wniosek, tak by zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności mógł ustalić jego aktualny stan zdrowia.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez odwołującego się. Postępowanie apelacyjne toczyło się przed Sądem Okręgowy w Ł. pod sygn. akt III Ua (...).

Wyrokiem z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację D. Ł. oraz przyznał jego pełnomocnikowi kwotę 60 zł, powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy uznał zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, wskazując, że – co do zasady – właściwie przeprowadzono postępowanie dowodowe, nie uchybiając przepisom prawa procesowego w stopniu, który uzasadniałby wzruszenie zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy zważył, że Sąd pierwszej instancji dokonał trafnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy.

Za prawidłowe działanie Sądu pierwszej instancji uznano w szczególności zwrócenie się o opinię do biegłych z zakresu psychologii, psychiatrii i neurologii, wskazując, że ocena stanu zdrowia D. Ł. mogła być dokonana jedynie w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie biegłych lekarzy sądowych. Sąd Okręgowy nie miał przy tym zasadniczych zastrzeżeń co do sposobu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny sporządzonych w sprawie opinii, wskazując, że jako pochodzące od osób posiadających fachową wiedzę mogły one stanowić podstawę ustaleń faktycznych sprawy. Sąd Okręgowy zauważył przy tym, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłych wyraża się w tym, iż sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Stąd odwołanie się przez sąd orzekający w sprawie do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące. Jednocześnie z tych samych względów, jak zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, wnioski opinii biegłych powinny być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie. Gdy sporządzona w sprawie opinia czyni zadość tym wymogom, należy stwierdzić, że pozwala ona uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, bez potrzeby dopuszczania dowodu z opinii uzupełniającej bądź opinii kolejnych biegłych.

W ocenie Sądu Okręgowego wydana w sprawie opinia odpowiadała wskazanym kryteriom. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że odwołujący się nie wykazał żadnych okoliczności uzasadniających kontynuację postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie kolejnych dowodów z opinii innych biegłych

bądź uzupełnienie dotychczasowych opinii. Sąd Okręgowy podkreślił, że potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwisku konkluzji opinii – w przeciwnym bowiem razie sąd orzekający byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony dopóty, dopóki w sprawie nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co z kolei należy uznać za niedopuszczalne.

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony w apelacji wniosek odwołującego się o przeprowadzenie dowodu z opinii innego zespołu biegłych. Sąd Okręgowy zważył bowiem, że granice obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, kwestia zaś, iż sporządzona opinia biegłych w swej treści nie odpowiada stronie, nie może stanowić podstawy do zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji – zwłaszcza, gdy w sprawie wypowiadało się kilku kompetentnych biegłych.

Sąd Okręgowy zgodził się także z poczynionymi przez Sąd pierwszej instancji rozważaniami merytorycznymi, w tym także ze wskazaną przez ten Sąd podstawą prawną rozstrzygnięcia. Zaznaczył przy tym, że samo istnienie pewnych dysfunkcji, nawet poważnych, nie przesądza o konieczności uznania za osobę niepełnosprawną w znacznym stopniu.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną, wniesioną przez odwołującego się.

Pismem z 12 lutego 2018 r. D. Ł. cofnął skargę kasacyjną, wskazując, że „stan jego zdrowia uległ (...) poprawie (...)”. Oceniając zasadność wniosku w przedmiocie cofnięcia skargi, Sąd Najwyższy stwierdził, że czynność ta nie narusza prawa, a także słusznego interesu ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.) i na podstawie art. 391 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. umorzył postępowanie kasacyjne.

D. Ł. wniósł również skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...). W skardze tej podniósł, że w postępowaniu sądowym, wbrew ustaleniom biegłych, nie przedłużono mu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, w

związku z czym stracił prawo do zasiłku za okres od 1 marca 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. Postanowieniem z 27 maja 2019 r., sygn. akt II Ua (...), Sąd Okręgowy w Ł., po stwierdzeniu, że podnoszone w skardze okoliczności nie mieszczą się w hipotezie normy art. 403 § 2 k.p.c., odrzucił przedmiotową skargę o wznowienie postępowania na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

Skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), wniósł, na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, powołując się na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Prokurator Generalny – zaskarżając go w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy o Sądzie Najwyższym Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 281 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień 26 marca 2018 r., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i oparcie wyroku na uzupełniającej opinii sądowo-lekarskiej z 13 października 2017 r., wydanej m.in. przez biegłą z zakresu psychologii H. P., oraz biegłą z zakresu neurologii T. P., które to osoby nie były powołane do wydania opinii w sprawie wedle postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 15 września 2017 r., na mocy którego w miejsce wskazanych osób powołano innych biegłych; a nadto biegła H. P. została wyłączona od udziału w sprawie na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 28 czerwca 2017 r. – co doprowadziło do oparcia prawomocnego rozstrzygnięcia na dokumencie sporządzonym przez osoby nie będące biegłymi w sprawie, co w konsekwencji skutkowało tym, że nie można go było uznać za opinię biegłych.

Wobec powyższego Prokurator Generalny, na podstawie art. 91 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 10 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U (...) – w całości, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł. z

pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach z postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną odwołujący się wniósł o jej uwzględnienie oraz o zasądzenie na rzecz jego pełnomocnika kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN) Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Stosownie do art. 115 § 1 u.SN w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie

ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się.

Art. 115 § 1a u.SN stanowi, że skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Przepisu art. 89 § 2 nie stosuje się.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 115 § 1a u.SN. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), jest prawomocny i nie może zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a także, że zachowany został przewidziany w art. 115 § 1 u.SN termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.SN, stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN. Jakkolwiek bowiem D. Ł. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), to jednak nie została ona przez Sąd Najwyższy rozpoznana – a to wobec jej cofnięcia przez odwołującego się. Zgodnie zaś z art. 90 § 2 u.SN niedopuszczalna jest tylko taka skarga nadzwyczajna, która opiera się na zarzutach, które były przedmiotem rozpoznawania skargi kasacyjnej lub kasacji przyjętej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Zgodnie z treścią art. 91 § 1 zd. 1 u.SN w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo

przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Postawiony w skardze nadzwyczajnej zarzut okazał się zasadny. Dla wyjaśnienia przyczyn jego zasadności należy w pierwszej kolejności omówić czynności podjęte przez Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie o sygn. akt IV U (...) w związku z dopuszczeniem i przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych: H. P., T. P. i J. W..

Postanowieniem z 30 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii – T. P., i z zakresu psychologii – H. P., oraz dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu psychiatrii J. W. – na okoliczności wskazane w piśmie procesowym pełnomocnika odwołującego się z 25 maja 2017 r.

6 czerwca 2017 r. do Sądu Rejonowego w Ł. wpłynął wniosek odwołującego się o wyłączenie biegłych J. W. i H. P. od udziału w sprawie.

W piśmie z 20 czerwca 2017 r. biegła H. P. wniosła o wyłączenie jej od udziału w sprawie – wskazując, że odwołujący się jest do niej wrogo nastawiony i nie podejmuje współpracy.

W piśmie z 26 czerwca 2017 r. biegły J. W. wskazał, że z odwołującym się nie łączą go żadne więzy pokrewieństwa czy inne związki lub sprawy.

Postanowieniem z 28 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił wniosek odwołującego się o wyłączenie biegłego J. W., zaś biegłą H. P. wyłączył od udziału w sprawie. Odpis przedmiotowego postanowienia został doręczony pełnomocnikowi odwołującego się oraz pozwanemu.

Odwołujący się w piśmie z 30 czerwca 2017 r. wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w Ł. z 28 czerwca 2017 r., domagając się jego zmiany poprzez wyłączenie także biegłego J. W.. Przedmiotowe zażalenie zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego w Ł. z 29 sierpnia 2017 r.

Postanowieniem z 15 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. zmienił postanowienie z 30 maja 2017 r. w ten sposób, że dopuścił dowód z opinii biegłych

sądowych z zakresu neurologii – M. B. (w miejsce T. P.), i z zakresu psychologii – B. J. (w miejsce H. P.) – na okoliczności wskazane w piśmie pełnomocnika odwołującego się z 25 maja 2017 r. Odpis przedmiotowego postanowienia został doręczony pełnomocnikowi odwołującego się i pozwanemu.

23 października 2017 r. do akt sprawy złożona została opinia sądowo-lekarska uzupełniająca, sporządzona przez biegłych H. P., T. P. i J. W.. Treść tej opinii stała się podstawą ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w Ł., który wyrokiem z 10 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U (...), oddalił odwołanie wniesione przez D. Ł.. Sąd Okręgowy w Ł., wydając zaskarżony skargą nadzwyczajną wyrok z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), podzielił w całości stanowisko sądu pierwszej instancji – Sądu Rejonowego w Ł., także w zakresie oceny dowodu z opinii biegłych H. P., T. P. i J. W., uznając ją za przekonującą dla sądu jako bezstronnego arbitra w sprawie.

Tymczasem, jak wynika z uwag poczynionych powyżej, biegła H. P. została wyłączona od udziału w sprawie na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 28 czerwca 2017 r. Przedmiotowe postanowienie nie zostało jej jednak doręczone – zgodnie z zarządzeniem o doręczeniu odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 28 czerwca 2017 r. wraz z uzasadnieniem został doręczony wyłącznie pełnomocnikowi D. Ł. i Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B.. Biegła H. P. nie miała zatem wiedzy o tym, że została wyłączona od udziału w sprawie, i chcąc wywiązać się z nałożonego na nią postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z 30 maja 2017 r. zobowiązania do złożenia opinii, wraz z biegłą T. P. i biegłym J. W. przedstawiła do akt sprawy pisemną opinię łączną. Podobnie, biegła H. P. nie miała wiedzy o tym, że postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z 15 września 2017 r. na jej miejsce została wyznaczona biegła B. J.. Także to postanowienie zostało bowiem nieprawidłowo doręczone – zgodnie z zarządzeniem o doręczeniu odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 15 września 2017 r. został doręczony wyłącznie pełnomocnikowi odwołującego się i Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B..

Wobec wyłączenia biegłej H. P. od udziału w sprawie i wyznaczenia na jej miejsce biegłej B. J. złożona przez biegłą H. P. opinia – stanowiąca niewyodrębnioną część wspomnianej opinii łącznej – winna być uznana za nieistniejącą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 1976 r., I PR 64/76). W konsekwencji opinia ta nie może stanowić żadnego dowodu w sprawie, a powoływanie się na jej treść jest niedopuszczalne – nie wchodzi ona bowiem w skład zebranego w sprawie materiału dowodowego w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Jednocześnie zważyć należy, że postanowieniem z 15 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Ł. zmienił postanowienie z 30 maja 2017 r. w ten sposób, że dopuszczając dowód z opinii biegłych sądowych wyznaczył w miejsce biegłej T. P. biegłą M. B.. Także i to postanowienie zostało nieprawidłowo doręczone – zgodnie z zarządzeniem o doręczeniu odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 15 września 2017 r. został doręczony wyłącznie pełnomocnikowi D. Ł. i Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B.. W świetle powyższego należy uznać, że również opinia biegłej T. P. – która nie miała wiedzy o tym, że doszło do zmiany biegłego, i chcąc wywiązać się z nałożonego na nią postanowieniem Sądu Rejonowego w Ł. z 30 maja 2017 r. zobowiązania do złożenia opinii, wraz z biegłą H. P. i biegłym J. W. przedstawiła do akt sprawy pisemną opinię łączną – winna być uznana za nieistniejącą, skoro jeszcze przed jej złożeniem biegła T. P. została *de facto* wyłączona od udziału w sprawie.

Tego rodzaju sytuacja, w której rozstrzygnięcie sądów obu instancji: Sądu Rejonowego w Ł. i Sądu Okręgowego w Ł., zostało oparte na dowodzie, który winien zostać uznany za nieistniejący w całości – a to z uwagi na fakt, że złożona do akt sprawy opinia sądowo-lekarska uzupełniająca, przedstawiona przez biegłych H. P., T. P. i J. W., jest opinią łączną sporządzoną w sposób uniemożliwiający wyodrębnienie i przypisanie autorstwa poszczególnych jej części konkretnemu biegłemu – bez wątplenia przeczy konstytucyjnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, godząc jednocześnie w prawo obywatela do rzetelnego procesu i sprawiedliwego wyroku.

Jedną z gwarancji rzetelnego procesu jest wynikająca z art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, która zakłada nie tylko, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, ale także, że ocenie sądu podlega tylko taki materiał dowodowy, który został wprowadzony do postępowania w sposób legalny, zgodnie z przepisami procedury cywilnej. Podobnie, ochronie prawa strony do rzetelnego procesu służy instytucja wyłączenia biegłego, przewidziana w art. 281 k.p.c. Skoro zatem w rozpoznawanym przypadku biegli, którzy uczestniczyli w wydaniu opinii, będącej podstawą ustaleń sądów obu instancji, zostali wyłączeni od udziału w sprawie (biegła H. P. na skutek postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 28 czerwca 2017 r. o jej wyłączeniu od udziału w sprawie, zaś biegła T. P. na skutek postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z 15 września 2017 r. o wyznaczeniu w jej miejsce biegłej M. B.), za zasadny należało uznać sformułowany przez Prokuratora Generalnego zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 281 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym na datę wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia, tj. 26 marca 2018 r., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.

Z tej przyczyny Sąd Najwyższy uznał za zasadne uchylenie zaskarżonego skargą nadzwyczajną wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 26 marca 2018 r., sygn. akt III Ua (...), oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Ł. z 10 stycznia 2018 r., sygn. akt IV U (...) – w całości, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł..

Mając na uwadze powyższe, uznając, że jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, orzekł jak w sentencji wyroku.